



Kraków, 10.11. 2021 r.

Komisja Międzyzakładowa
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego
INICJATYWA PRACOWNICZA
przy Uniwersytecie Pedagogicznym
e-mail: inicjatywa.up@gmail.com

JM Rektor
Uniwersytetu Pedagogicznego im KEN
w Krakowie
prof. dr hab. Piotr Borek

Wniosek do Rektora o nałożenie kary na mgra Jana Władysława Fróga
za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych

Szanowny Panie Rektorze,

działając w imieniu członków Ogólnopolskiego Związku Zawodowego „Inicjatywa Pracownicza” przy Uniwersytecie Pedagogicznym, wnoskujemy o ukaranie mgr Jana Władysława Fróga karą porządkową w związku z intencjonalnym i uporczywym łamaniem przepisów *Kodeksu pracy, Regulaminu Pracy UP* oraz innych regulacji w zakresie równego traktowania oraz zasad współżycia społecznego w miejscu pracy. Jednocześnie domagamy się jednoznacznego potępienia przez władze Uczelni nienawistnego i pełnego insynuacji języka, jakim posługuje się ww. pracownik naszej Uczelni.

Zgodnie z zapisami *Procedury przeciwdziałania dyskryminacji w Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie* jako pracownicy mamy obowiązek zgłaszać do Rektora wszelkie przypadki dyskryminacji. Zgodnie z tym samym aktem dyskryminacja jest równoznaczna z ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych. Kodeks pracy nakłada na pracodawcę szczególny obowiązek przeciwdziałania dyskryminacji, w tym ze względu na **przynależność związkową, przekonania polityczne i wiek**. Przejawem dyskryminacji jest między innymi niepożądane zachowanie, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności pracownika i stworzenie wobec niego zastraszającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub

uwłaczającej atmosfery, np. poprzez nagminne stosowanie mowy nienawiści, ośmieszanie, negowanie kompetencji czy przypisywanie niskich pobudek działania.

Jan Fróg od wielu lat atakuje wybrane osoby lub grupy pracowników w listach i odezwach kierowanych do społeczności akademickiej oraz w bieżących komentarzach publikowanych na powszechnie dostępnej stronie Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarności” UP czy w gablocie związkowej, a wcześniej przesyłanych również drogą mailową do wszystkich pracowników. Szczególnie nacechowane stylistycznie listy Jana Fróga od dawna budzą sprzeciw społeczności akademickiej UP, co sygnalizowane było przynajmniej od 2019 r. Jak pokażemy poniżej, sformułowania stosowane przez Jana Fróga uderzają w godność określonych osób lub grup osób, łamiąc zasady współżycia społecznego wpływają destrukcyjnie na uczelnianą wspólnotę i stanowią zaprzeczenie misji uniwersytetu w ogóle, a Uniwersytetu Pedagogicznego w szczególności.

1. Szkalowanie Ogólnopolskiego Związku Zawodowego „Inicjatywa Pracownicza”, jej członków i sympatyków

Od początku funkcjonowania w UP Związku Zawodowego „Inicjatywa Pracownicza” (maj 2021), Jan Fróg podważa jego legalność, usiłuje obniżyć powagę związku i rozpowszechnia oskarżenia o charakterze zniesławiającym.

Deprecjonując OZZ „Inicjatywa Pracownicza”, Jan Fróg używa m.in. następujących określeń:

- *elukubracje członkiń i członków tzw. komisji zakładowej OZZ „Inicjatywa Pracownicza”;*
- *rzekomy* związek zawodowy;
- *aktywiści z tzw. Inicjatywy;*
- *ten nowy „związek”;*
- *podobno to* związek zawodowy
- *pseudo związek spod znaku wściekłego kota*
- *„wściekłokoci” pseudo związek*
- *„koci” pseudo związkowcy*

W swoich licznych pismach bezpodstawnie przypisuje członkom Ogólnopolskiego Związku Zawodowego „Inicjatywa Pracownicza” złą wolę, fałsz, manipulację, jętrzenie, niszczenia dobrego imienia (*marki*) UP i dbałość o interesy wyłącznie wąskiej grupy (*koterii*). Przykłady:

- *Nie chodzi o dobro uczelni, czy jej pracowników, a tylko o **пустą i nachalną** agitację do nowego związku. Pod ładnymi słowami i zapewnieniami kryje się **fałsz, ukrywanie prawdy i manipulacje**.*
- *[Inicjatywa Pracownicza przedstawia rzeczywistość w UP] **pokrętnie**, zgodnie z wymogami nowomowy neoliberalnej [oraz] od wywiedzionego przez siebie **absurdu do kolejnej ćwierćprawdy, od przekłamania do manipulacji**.*
- *Wszystkie swoje działania „ZZ IP” motywuje przyszłym dobrem UP. Chodzi temu „związkowi” **raczej o dobrą przyszłość koterii związanej z tym „związkiem”**. Poza jętrzeniem, psuciem atmosfery pracy, poza balansowaniem na krawędzi prawdy, poza mamieniem środowiska swą „szlachetnością intencji” - **niczego konstruktywnego ten nowy „związek” nie proponuje**.*

- ***Pod pozorem troski o prawa pracownicze manipulując faktami, ukrywając prawdę obiektywną, „związek” ten robi wszystko, by niszczyć markę UP.***
- ***Nie mówiąc już o rozwoju naukowym, który w przypadku większości „kocich” pseudo związkowców i ich akolitów byłby mniej mizerny.***
- ***Osoby z tej grupki oceniają władze UP - wyłącznie negatywnie, w każdej sprawie i w każdej decyzji Rektora widzą zło. [...] Większość tych osób to pracownicy słabi, nieefektywni naukowo i dydaktycznie, bojący się nieuchronnego zwolnienia z pracy w UP. I dlatego chronią się pod parasol „wściekłego kociego” pseudo związku. Formułują niedorzeczne oczekiwania wobec Rektora, żądają - w trybie ultymatywnym - co nie jest zgodne z prawem.***

Już tylko kilka powyższych cytatów pokazuje jętrzący i szkalujący charakter pism Jana Fróga. Formułuje skrajnie negatywne osądy, których nie uzasadnia i nie popiera przykładami. Przy najlepszych chęciach nie sposób uznać tego typu przekazu za powszechnie przyjęte w debacie publicznej wyrażanie różnicy zdań, jest to raczej totalna deprecjacja całego związku zawodowego IP i osób doń należących. Swoją agresją słowną Jan Fróg w oczywisty sposób dyskryminuje innych pracowników ze względu na **przynależność związkową** oraz godzi w ich dobre imię, przypisując im – bez cienia uzasadnienia – wyłącznie niskie pobudki działania.

Atakując OZZ „Inicjatywa Pracownicza”, Jan Fróg posługuje się także drwiną, w sposób prześmiewczy interpretując naszą symbolikę i próbując nas zdyskredytować w oczach społeczności akademickiej:

- ***W ostatnich miesiącach tzw. Inicjatywa Pracownicza spod znaku kota (źbika) z piekła rodem i zniesionej pięści (podobno to związek zawodowy) coraz agresywniej atakuje nie tylko władze Uczelni, ale też wszystko to, co wiąże się ze środowiskiem pracy zawodowej naszego uniwersytetu. Pod pozorem troski o prawa pracownicze manipulując faktami, ukrywając prawdę obiektywną, „związek” ten robi wszystko, by niszczyć markę UP, by psuć to, co w nim dobre (w sensie rzeczowym i personalnym), by swą agresywną „inicjatywną” nowomową przekazać innym, że UP zmierza do katastrofy i tylko ZZ spod znaku wściekłego kota (i pięści) jest w stanie uratować naszą Uczelnię. Wszelkie działania władz UP są negowane arbitralnie, bez jakichkolwiek argumentów rzeczowych. To, co robi Rektor jest be! To, co robi „związek IP” jest dobre, a nawet wspaniałe.***

Zwracamy przy tym uwagę na infantylizm powyższej wypowiedzi.

Jan Fróg pisze również lekceważąco o podejmowanych przez „Inicjatywę Pracowniczą” inicjatywach, np. o pikiecie zorganizowanej 4 listopada 2021 r. (nazywa ją *pikietką*) oraz o osobach w niej uczestniczących:

- ***hucznie zapowiadany protest zakończył się kompromitacją, wizerunkową klapą nosicieli tektur i plakacików z rozdartymi kotkami;***
- ***dawny rektor – budowniczy trzech masztów i budki na rowery, była i jego świta spowita czerwienią maseczek dla niepoznaki;***

- *Mogliśmy też posłuchać **ljubitjelki obcego wywiadu**;*
- *Mogliśmy wysłuchać **powtarzanych prorocत्व filozofa**, byłego dyrektora jednego z instytutów UP.*

Na drwinę jest miejsce w twórczości satyryczno-kabareciarskiej, jednak nie należy jej mieszać z merytoryczną debatą wewnątrz wspólnoty akademickiej.

Przewodniczący „Solidarności” UP pisze pogardliwie o motywach uczestnictwa w pikiecie, insynuując osobom biorącym w niej udział brak wiedzy, nieumiejętność samodzielnego myślenia bądź chęć osiągnięcia własnych korzyści:

- *Spotkali się ci wszyscy wyliczeni, by zaprotestować, sami nie wiedząc przeciwko czemu i dlaczego; nikt z nich bowiem nie rozumiał, o co chodzi naprawdę, można mniemać, iż zostali zwabieni nadzieją zielonej trawki, lecz pasterza zabrakło, był tylko rozdarty kotek na transparencie...*
- *Poza tym stawilo się może siedmiu obecnie zatrudnionych pracowników i kilkunastu studentów skierowanych w ramach zajęć przez uczestniczących w akcji nauczycieli.*

Te i podobne wypowiedzi świadczą o całkowitym braku szacunku do koleżanek i kolegów należących do wspólnoty Uczelni. Szczególnie bulwersujące są pogardliwe insynuacje Jana Fróga dotyczące emerytowanych pracowników:

- *zawitało kilku emerytów, zapewne liczących na okazjonalny poczęstunek – niestety kielbasy nie dowieźli.*

Powyższa wypowiedź jest nie tylko, po ludzku, moralnie obrzydliwa i rażąco niezgodna z zasadami współżycia społecznego, ale również wyczerpuje znamiona **dyskryminacji** (mowy nienawiści) **ze względu na wiek**. Nie jest to odosobniony przypadek: o osobach zwalnianych z pracy z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego Fróg pisze szyderczo:

- *Tymczasem obecnie wszyscy ci gieroje, pochyleni znojem i trudem półwiecznej służby dla WSP onegdaj (a teraz UP), muszą odchodzić na emerytury.*

Aż trudno uwierzyć, że słowa te pisze osoba, która już 5 lat temu sama osiągnęła wiek emerytalny i jednocześnie przewodniczący związku zawodowego, którego istotą jest przecież obrona praw pracowniczych, w tym także przeciwdziałaniu dyskryminacji pracowników ze względu na wiek.

2. Przykłady innych działań Jana Fróga naruszających dobra osobiste wybranych członków wspólnoty Uczelni

Jedną z najczęstszych metod "debaty" w wykonaniu Jana Fróga jest przypisywanie wszystkim, którzy nie podzielają jego **przekonań politycznych** i światopoglądowych i prezentują odmienne wizje rozwoju uczelni, jak najniższych, najczęściej materialistycznych, pobudek. Dotyczy to, jak już dowiedliśmy powyżej, członków OZZ „Inicjatywa Pracownicza”, a zwłaszcza osób pełniących w nim funkcje zarządcze. Identyczne insynuacje Fróg rozpowszechniał i nadal rozpowszechnia w

odniesieniu do poprzedniego Rektora Uczelni, prof. Kazimierza Karolczaka. Np. w piśmie z 23 marca 2020 czytamy:

- *Sztukmistrz z Krakowa przebił tego z Lublina i innych, biegłych w sztuce księgowej manipulacji. Być może w grę wchodzi kwestia osobista: jak Uniwersytet Pedagogiczny będzie na finansowym plusie – to Magnificencja dostanie nagrodę (ok. 17 tys. zł). A jak nie – to nie dostanie! (23.03.2020).*

W liście otwartym z 12.10.2021 r. Fróg wyraża się w podobnym duchu o Radzie Uczelni, stwierdzając, że jest to

- *klub towarzysko-plotkarski, a celem większości jej uczestników jest pobieranie honorarium za samo istnienie w roli członka tejże rady. Cóż, dodatkowe parę tysięcy złotych (do pensji w podstawowym miejscu pracy) zawsze się przyda.*

Jan Fróg walczy nie tylko słowem, ale również za pomocą swoistych happeningów. W 2019 roku opublikował kalendarz z rysunkami wykonanymi w prymitywnej konwencji, których głównym bohaterem był „pies Pimpek”, awatar rektora Karolczaka, z wyszczerzonymi kłami i w todze, a w jego otoczeniu można było rozpoznać wiele innych karykaturalnie pokazanych postaci z ówczesnych władz i administracji uczelni. Postacie były przedstawione bardzo obraźliwie, z obscenicznymi i erotycznymi podtekstami. To, że prof. Karolczak zignorował ten „wytwór”, nie było właściwą reakcją, ponieważ po pierwsze, absolutnie nie licowało to z powagą uniwersytetu, a po drugie, wzmogło jedynie u przewodniczącego Fróga poczucie bezkarności. Prymitywne rysunki są nadal umieszczane w gablocie „Solidarności”, która znajduje się w eksponowanym i reprezentacyjnym miejscu w uczelnianej przestrzeni - tuż obok głównego wejścia do UP. Ostatnio, w październiku 2021, w gablocie „Solidarności” pojawił się podobny w stylu obrazek zatytułowany „Pimpek zbiera na koty puszczone z torbami”, na którym pokraczne koty zbierają jałmużnę. Ponieważ członków naszego związku określa on jako ‘koty’ nie sposób nie odnieść wrażenia, że Jan Fróg postanowił tym rysunkiem wyszydzić działaczy naszego związku, którzy ostatnio zostali zwolnieni z pracy. Tego typu działanie, mające charakter naśmiewania się z krzywdy ludzkiej, pokazuje prymitywne i nelicujące z godnością pracownika uniwersytetu zachowania Jana Fróga. Postępowanie takie nie mieści się one w żadnych standardach kultury akademickiej, jak również nie może być w żaden sposób usprawiedliwane przysługującą przewodniczącemu KU NSZZ „Solidarność” wolnością związkową. Pan Rektor toleruje powtarzające się niegodne zachowania Jana Fróga, a jednocześnie karze działaczy naszego związku za kulturalną krytykę działań władzy, zwalniając ich z pracy pod pretekstem ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, utraty zaufania pracodawcy czy działań na szkodę Uczelni. Podkreślmy, że dzieje się to często z naruszeniem prawa, ponieważ osoby wyznaczone do zwolnienia posiadają ochronę prawnych. Wybiórcze podchodzenie do praw i wolności związkowych przez władze Uczelni może dowodzić świadomego łamania przepisów nie tylko prawa wewnątrzuczelnianego, ale także ustawy o związkach zawodowych.

3. Motywacja

Wzmiankowane obraźliwe i poniżające ataki Jana Fróga mają niezwykle wybiórczy charakter: dotyczą przede wszystkim osób związanych z jednym konkretnym związkiem zawodowym, a także osób o określonych przekonaniach politycznych. Inną ośmieszoną przezeń grupą są emeryci.

Cytowane przez nas pisma nie służą ochronie praw pracowniczych; wydaje się, że wręcz przeciwnie. Właściwie trudno określić, czemu służą, oprócz szkalowania, poniżania i jawnej dyskryminacji.

Wątpliwości co do prawdziwych motywów działania Jana Fróga mogą dodatkowo budzić następujące fakty:

1) Jak nietrudno dowieść na podstawie jego własnych pism, Jan Fróg prezentuje dziś szereg poglądów całkowicie przeciwstawnych tym, które prezentował za czasów poprzedniego Rektora (np. w kwestii decentralizacji finansowej Uczelni, braku komunikacji Rektora ze społecznością akademicką czy oddania nadmiernej władzy w ręce Rektora).

2) Dostrzegamy rażącą niekonsekwencję przewodniczącego KU "Solidarności" UP w kwestii utrudniania działalności związkowej przez pracodawcę: o ile za czasów poprzedniego Rektora takie działania piętnował, o tyle dziś wręcz je wspiera, promując te same kłamliwe oskarżenia o rzekomą "nielegalność" KM OZZ Inicjatywy Pracowniczej przy UP. Jest to, rzecz jasna, działanie na szkodę również tego związku zawodowego, który sam reprezentuje.

3) Uderza nas krótkowzroczność Jana Fróga w kwestii naruszania praw objętych ochroną członków związku zawodowego. Przecież nie powinno to leżeć w interesie przewodniczącego innego związku zawodowego, który w przeszłości sam mógłby stać się ofiarą podobnych działań.

3. Podsumowanie

W swoich pismach i innych działaniach Jan Fróg posługuje się mową nienawiści, używając sformułowań lekceważących, poniżających i godzących w dobre imię poszczególnych osób i grup w Uczelni. Prześmiewczy charakter pism ww. pracownika koresponduje z prymitywnymi rysunkami, w których karykaturalnie przedstawia swoich domniemych przeciwników. Działania te noszą wszelkie znamiona zachowań dyskryminujących, w szczególności ze względu na przynależność związkową, przekonania polityczne, światopogląd oraz wiek. Notorycznego, intencjonalnego obrażania innych członków wspólnoty nie sposób pogodzić z konstytucyjną normą poszanowania cudzej godności czy z zasadami dobrego współżycia w demokratycznym, zróżnicowanym społeczeństwie. Niszczenie dobrego imienia wybranych pracowników pociąga za sobą realne konsekwencje, gdyż to właśnie osoby głośno odsądzone od czci i wiary przez Jana Fróga są degradowane lub usuwane z pracy.

Konsekwentnie powtarzane akty dyskryminacji w wykonaniu Jana Fróga stanowią ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i jako takie zasługują na zdecydowaną reakcję Pracodawcy. Dodatkowo mają one charakter działania na szkodę Uczelni, ponieważ nie bez znaczenia jest fakt, że aktywność Jana Fróga nie pozostaje niezauważona przez studentów i wpływa negatywnie na kształtowanie ich postaw i wartości. A przecież nie takie postawy, jak mniemamy, chce kształtować Uniwersytet Pedagogiczny wśród obecnych i przyszłych studentów. Cytując piękne słowa Pana Rektora: "Uczelnia jest tym miejscem, które – jak żadne inne – powinna kultywować tradycję dyskursu i ścierania poglądów, idei na najwyższym poziomie merytorycznym, bez obrażania adwersarzy niezależnie od wyrażanych przez nich poglądów i opinii".

Niniejszym występujemy do Pana Rektora o ukaranie mgra Jana Władysława Fróga, jak wnieśliśmy powyżej.

Za KM OZZ „Inicjatywa Pracownicza” przy Uniwersytecie Pedagogicznym:

Michał Apollo, Nina Podleszańska, Anna Stolińska, Piotr Trojański, Ewa Żmijewska

Do wiadomości:

1. Pełnomocnik Rektora ds. Równego Traktowania - dr Rafał Abramciów
2. Przewodniczący Rektorskiej Komisji ds. Równego Traktowania - dr Jan Franczyk
3. Przewodniczący Rady Uczelni – prof. dr hab. Dariusz Rott
4. a/a